CZĘŚĆ XLII — № 55. ROK 21 — (1850.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 21 Lipca. / 2 Sierpnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 20 Lipca. / 1 Sierpnia.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 13 Lipca, liczący się w Armii i przy Komisoryatskim Departamencie Ministerstwa Wojny pułkownik *Łękowski*, mianowany Zarządzającym Tobolską Komisoryatską Kommisyą, na miejsce pułkownika *Pachitonowa*, który zostaje zaliczony do pomienionego Departamentu.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 12 Lipca, Naczelnik fabryki Szyrszemskiej, należącej do admiralicyi, Jenerał-major *Martjanow*, mianowany kapitanem Archangelskiego portu, na miejsce zmarłego Kontr-admirała Kuzmiszczewa.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

2 Lipca. Zostaje uwolniony od służby, dla słabości zdrowia: Zostający przy Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości i pełniący obowiązki Prezesa Izby Cywilnej Mińskiej, Radzca Kollegialny *Samsonow.* — Podniesiony, za wysługę lat, do rangi Radzcy Dworu: Professor nadzwyczajny Cesarskiego Uniwersytetu Św. Włodzimierza, Assesor Kollegialny *Bernadski.* — Przeniesiony: Obrany przez Szlachtę, Deputat Kowieńskiego Szlacheckiego deputatskiego Zgromadzenia od Szlachty powiatu Telszewskiego, Radzca Honorowy *Wojtkiewicz*, na Deputata do Kommisyi Kowieńskiej Gubernijalnej budowniczej i drogowej.

4 Lipca. Podniesieni zostają, za wysługę lat, do rang: Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Radzca Rządu Gubernijalnego Kowieńskiego *Fogel;* Zarządzający Kowieńską Izbą Dóbr Państwa *Krollau* i Pełniący obowiązki Prezesa Izby Kryminalnej tamecznej *Hilferding.* — Radzcy Kollegialnego, Radzca Rządu Gubernijalnego Kowieńskiego, Radzca Dworu *Iwaszkiewicz.* — Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Sprawnik ziemski Telszewski *Suchomłynow*, Lustrator Gubernijalny Kowieński *Krukowski*, były Assesor od Szlachty Izby Kryminalnej Kowieńskiej, obecnie Członek tamecznego Gubernijalnego Komitetu dla ustanowienia cen na trunki *Kulikowski* i Assesor Sądu Sumienia *Szylański.* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Sekretarz (Дѣлопроизводитель) Kowieńskiej Izby Dóbr Państwa *Karśnicki* i były Lustrator *Nowicki.* — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Sekretarz Rządu Gubernijalnego Kowieńskiego *Minczewski* i Naczelnik stołu *Staszewski;* Buchhalter tamecznego Urzędu Powszechnej Opieki *Tworkowski;* Naczelnicy stołu tamecznego Szlacheckiego deputatskiego Zgromadzenia *Cierpiński* i *Piotrowski*, Tłumacz *Markiewicz* i Archiwista *Szylański;* Kowieńskiej Izby Dóbr Państwa Sekretarz (Дѣлопроизводитель) *Sopoćko*, Kontroler *Baraniecki*, były urzędnik do szczególnych poleceń *Bagemil*, były Pomocnik Naczelnika okręgowego Telszewskiego *Downar* i Sekretarz Izby Cywilnej Kowieńskiej *Krupowicz.* — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Członkowie Komitetów do nadzoru nad prawną przedażą trunków: Gubernijalnego *Życki*, i Powiatowego Nowoalexandrowskiego *Krzywiec;* Starszy Pomocnik Zarządzającego Kancellaryą Naczelnika Gubernii Kowieńskiej *Korzun;* Rządu Gubernijalnego Kowieńskiego Archiwista *Mingielewicz* i Pomocnik Kassyera *Bocianowski;* Buchhalter tamecznej Kommisyi Żywności *Bujnicki;* Kontroler tamecznej Skarbowej Izby *Żudycki;* Kassyer i Exekutor tamecznej Izby Dóbr Państwa *Stypałkowski* i Pomocnik Naczelnika stołu tejże Izby *Gorczak.* — Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Kuratorowie wiejskich zapasowych zbożowych magazynów pow. Szawelskiego *Syrutowicz* i *Gol-*

kiewicz; Pomocnicy Zarządzającego Kancellaryą Naczelnika Gubernii Kowieńskiej: starszy *Zienkiewicz* i młodsi *Songajło* i *Dunin-Dobulewicz;* Naczelnik stołu Rządu Gubernijalnego Kowieńskiego *Woszczerowicz;* Żurnalista tamecznego Szlacheckiego deputatskiego Zgromadzenia *Giedgowd;* Sekretarz (Дѣлопроизводитель)· Komitetu pow. Nowoalexandrowskiego do nadzoru nad prawną przedażą trunków *Rodkiewicz;* Kancelliści: Kancellaryi Naczelnika Gubernii Kowieńskiej *Wnorowski*, Rządu Gubernijalnego *Rodziewicz*, *Dzierdziejewski* i *Narbutt*, Szlacheckiego deputatskiego Zgromadzenia *Nowicki* i były Kancellista *Bitoft;* Izby Skarbowej Kowieńskiej Kontroler *Lachowicz*, pełniący obowiązki: Kontrolera *Daszkiewicz*, i Buchhaltera *Dzierdziejewski*, Pomocnik Naczelnika stołu *Ejtminowicz*, Kancellista *Krzywobłocki* i były Naczelnik stołu *Abramowicz;* Kowieńskiej Izby Dóbr Państwa Rządowy Mierniczy w wydziale Lustracyi *Jasielski*, Pomocnik Kontrolera Izby *Obrycki*, Kancelliści: przy Lustratorze gubernijalnym *Żukowski* i Zarządu okręgowego Telszewskiego *Kaczyński;* Izby Kryminalnej Kowieńskiej Naczelnik stołu *Rymkiewicz* i Pomocnik Naczelnika stołu *Kołpyczew;* Kowieńskiego Sądu Sumienia Naczelnik stołu *Żegżdra* i Rejestrator *Szymanowski;* były Powytczyk Sądu powiatowego Wiłkomierskiego *Ingielewicz;* Kancelliści: Izby Cywilnej Kowieńskiej *Wojtkiewicz* i Sądu Sumienia *Żórawski*. — Rejestratora Kollegialnego: Kurator wiejskiego zapasowego magazynu pow. Wiłkomierskiego *Chormański;* Pomocnicy: Buchhaltera Kancellaryi Naczelnika Gubernii Kowieńskiej *Berent*, Naczelników stołu Rządu Gubernijalnego *Gachowicz* i *Chażbijewicz;* Kancelliści: Kancellaryi Naczelnika tejże Gubernii *Pol*, *Wierzbowski* i *Cellary*, Rządu Gubernijalnego *Okmiański*, *Żongołowicz* i *Klimontowicz*, Kommisyi Żywności *Kulwieć*, Urzędu Powszechnej Opieki *Zasimowski* i Szlacheckiego deputatskiego Zgromadzenia *Przeciszewski;* Izby Skarbowej Kowieńskiej Pomocnicy: Naczelnika stołu *Maleszewski*, Kontrolera *Kamiński* i *Dobkiewicz* i pełniący obowiązki Pomocnika Kontrolera *Jabłonowski*, Kancelliści: *Siemielewicz* i *Zatorski;* Kowieńskiej Izby Dóbr Państwa, pełniący obowiązki: Naczelnika stołu *Niewiarowski* i Pomocnika Buchhaltera *Tomkiewicz*, i pełniący obowiązki Sekretarza Zarządu okręgowego Nowoalexandrowskiego *Twardowski;* przy Lustratorze Rachmistrz *Połoński* i Kancellista *Lubański;* Izby Cywilnej Kowieńskiej Kancelliści: *Berent*, *Jankiewicz*, *Kowalewski*, *Opulski*, *Norwid* i *Styrpejko*, i były Kancellista Sądu Sumienia *Wejsławski*.

— *Ukaz Rządzącego Senatu 1 Departamentu.* «Wedle Ukazu J. C. Mości, Rządzący Senat, w osobnym komplecie, ustanowionym na zasadzie Najwyższego rozkazu 15 Maja 1850 dla odbycia licytacyi na dzierżawy trunkowe od 1850 po 1855 rok, po wysłuchaniu przedstawienia P. Ministra Skarbu we względzie przypuszczenia do licytacyi na dzierżawę akcyznego poboru w 16 uprzywilejowanych gubernijach obywateli ze stanu szlacheckiego, mających w tych gubernijach własne gorzelnie, — uznając, zgodnie z przedstawieniem P. Ministra Skarbu, bynajmniej nieprzeciwném treści Ustawy o Akcyzie udzielenie obywatelom 16 uprzywilejowanych gubernij pozwolenia uczęstniczyć we wszystkich dzierżawach akcyzy w gubernijach gdzie nie mają własnych gorzelni, podobnie jak, według brzmienia § 5 Ustawy 23 Listopada 1849 roku, trzymanie przez jednę i tę samą osobę razem dzierżawy akcyznej i czarkowej zabronione jest tylko w granicach jednej i tejże samej gubernii — *Rządz. Senat postanowił:* dać znać o tém Rządom Gubernijalnym tych gubernij dla obwieszczenia powszechnie, a Izbom Skarbowym dla wiadomości i zastosowania się w razie potrzeby, oraz wydrukować w Gazecie Senatskiej».

Zdanie Sprawy o Czynnościach Ministerstwa Oświecenia w roku 1849, złożone N. Panu *przez Ministra Oświecenia, xięcia Szyrińskiego-Szichmatowa.*

(Wyciąg.)

Do ważniejszych rozrządzeń prawodawczych i administracyjnych należały następujące: 11 Października zapadło postanowienie N. Cesarza o nowym porządku wybierania Rektorów i Dziekanów w Uniwersytetach. Wydane także zostały na rok jeden instrukcye dla Rektorów i Dziekanów, dla Dyrektora i Inspektora Głównego Pedagogicznego Instytutu, i dla Dyrektorów Lyceów Demidowskiego i Bezborodki. — 11 Maja i 26 Września N. Cesarz wydał rozkazy: 1) aby liczba uczniów, uczących się o swoim koszcie i wolnych słuchaczów w każdym Uniwersytecie, nie przenosiła 300, wyjmując wszakże od tego teologiczny fakultet Dorpatskiego i medyczne fakultety wszystkich w ogóle Uniwersytetów, w których liczba uczniów, uczących się o swoim koszcie, nie ma być określona. 2) Aby w tych Uniwersytetach, w których w innych fakultetach liczba uczniów nieskarbowych i wolnych słuchaczów przewyższa normalną liczbę trzechset, przyjmowanie nowych uczniów było wstrzymane, dopóki liczba nie zgodzi się z zakreślonym kompletem. — 3) Aby przyjmowanie uczniów skarbowych i wyznaczanych od Rządu, stosownie do etatów Uniwersytetów i osóbnych postanowień, odbywało się po dawnemu. 4) Aby w przyjmowaniu wybierać uczniów celujących moralnem sprawowaniem się. — Dla oszczędzenia nakładu Rządowego na utrzymanie uczniów skarbowych, którzy niekiedy okazują się niepilnymi lub niezdolnymi do ukończenia z pożytkiem zupełnego kursu w Uniwersytetach, zalecono, aby studenci przyjmowani byli na koszt skarbowy lub na etatowych stypendistów nie wprzód aż po ukończeniu jednorocznego kursu, w którym można będzie pewniejsze powziąść o nich zdanie. — Przepis wydany dla uczniów skarbowych, na mocy którego nieudowadniający dostatecznego postępu w naukach wykreślają się po upływie roku, rozciągniony został i do uczniów uczących się o własnym koszcie, z zastrzeżeniem, iżby zostawienie ich na rok drugi miało miejsce jedynie za zezwoleniem Ministerstwa, w skutek poświadcze-

nia Zwierzchności o szczególnych prawnych ku temu pobudkach. — Dla uchowania uczniów od szkodliwego towarzystwa z dawnymi kollegami, którzy ulegli karze wykreślenia z liczby uczniów, N. Cesarz rozkazał, iżby studenci, wykreślani z Uniwersytetów, nie mieszkali w témże samem mieście, i aby od tego mogli być wyjęci tacy tylko, którzy mają tam rodziców, obowiązujących się mieć pilny dozor nad swojemi synami. — W skutek rozkazu N. Pana, uczniom fakultetów medycznych zostało wzbronione przechodzenie na inne wydziały. — Stanęła ustawa o przywilejach, połączonych ze stopniami medycznemi, farmaceutycznemi i weterynaryjnemi, tudzież klassyfikacya urzędów lekarskich. — Rząd Serbski, który ciągle utrzymywał kilku młodych Serbów w Uniwersytecie Paryskim i w innych Niemieckich, przestał ich tam posyłać z obawy, aby młodzież Serbska nie zarażała się panującemi tam ideami, i powziął zamiar wyprawiać swoich uczniów po wyższą naukę jedynie do Rossyi. N. Cesarz zezwolił na przyjmowanie do naszych naukowych zakładów młodzi przysyłanej przez Rząd Serbski. — Podług Ustawy 8 Grudnia 1828 roku, Gymnazya Gubernijalne miały cel dwojaki: ułatwić środki przyzwoitego wychowania młodzi, niemającej zamiaru lub możności kończenia nauk w Uniwersytetach; a tych, którzy się gotują do Uniwersytetów, opatrzyć potrzebną ku temu wstępną nauką. Tymczasem uczniowie tych zakładów, bez względu na różne ich przyszłe powołanie, uczyli się zarówno wszystkich przepisanych przedmiotów. Teraz, stosownie do spółczesnej potrzeby, okazała się możność przejść od ogólnego do specyalnego nauczania, i, stosownie do dwojakiego celu Gymnazyj, rozróżnić instrukcyą gotujących się do Uniwersytetów i tych, co zechcą przejść z Gymnazyj wprost do służby. Nieuchronnym skutkiem takiego podziału gymnazyjnego nauczania powinno być to, iż ci, co obiorą jedną lub drugą drogę, będą się zajmowali swojemi przedmiotami z własnego powołania, a nie z mocy bezwarunkowo obowiązujących przepisów. Uniwersytety przy tem będą otrzymywały z Gymnazyj mniej, ale lepiej przygotowanych uczniów. Stosownie do tego zapadło (ogłoszone w swoim czasie w Tygodniku) postanowienie o odmianie §§ 145 i 235 ustawy Gymnazyj. — Siedmdziesiąt pięć Gymnazyj i równych im zakładów opatrzone zostały w exemplarze Układu Praw Państwa (Сводъ Законовъ) bezpłatnie. — Pozwolono z obowiązkami nauczycielskiemi w Gymnazyach łączyć obowiązki dozorców wewnętrznych (комнатные надзиратели) w będących przy nich pensyach szlacheckich. — Nie odmieniając danego pozwolenia przyjmowania cudzoziemców do służby w wydziale naukowym, N. Cesarz rozkazał, aby w zastosowaniu tego wyjątku do ogólnych przepisów, postępować nader ostrożnie i w ogóle nie powierzać podobnym osobom obowiązków nauczycieli parafialnych. — Ułożony został w Ministerstwie projekt urządzenia klass dla geometrów przy gymnazyach w Wilnie i w Mińsku, a to w celu zapobieżenia niedostatkowi geometrów, jaki się okazuje w gubernijach Zachodnich przy odbywającej się tam lustracyi dóbr obywatelskich. — Wzorowe żeńskie pensye w Wilnie, Mińsku, Witebsku, Połocku, Kijowie i Żytomierzu działały z pożytkiem. Na utrzymanie każdej z nich z Kassy Państwa wypłaca się po 1,500 r. sr. — W Wilnie jest jeszcze pensya żeńska dla córek majętniejszej szlachty, przetworzona w 1847 r. z pensyi prywatnej, i zostająca pod wiedzą rządową do czasu póki się tam nie otworzy Instytut panien. Na utrzymanie tego zakładu idzie z Kassy Państwa 2,500 r. rocznie. — W ciągu 1849 r. dano pozwolenie otworzenia dwudziestu prywatnych zakładów, 14 pensyj i 6 szkół. Ustało z różnych powodów pensyj 17, szkół 23. — W Uniwersytecie Moskiewskim ukończyło kurs medycyny uczniów i stypendystów skarbowych 34, w Uniwersytecie św. Włodzimierza 20, w Charkowskim 9, w Kazańskim 3 i w Dorpatskim 3. Z tych 6 weszło do do służby w morskim zarządzie, wszyscy inni w zarządzie wojsk lądowych. — W Styczniu 1849 otworzyła się szkoła Weterynaryi w Dorpacie. — Poczyniono przygotowania do otwarcia takiejże szkoły w Charkowie. — Komitet ustanowiony w 1841 r. przy Ministerstwie Oświecenia, w celu rozpatrywania pytań tyczących się nowego urządzenia naukowej części medycznej w zakładach Ministerstwu podległych, czynność swoję ukończył.

Uniwersytet Petersburski składał się z dwóch fakultetów: filozoficznego i prawnego. Pierwszy dzielił się na dwa oddziały: literatury ogólnej i wschodniej, tudzież nauk matematycznych i przyrodzonych. Prawny dzielił się także na oddziały nauk prawnych i kameralnych. Uczniów było 503 (228 mniej niż w r. 1848), w tej liczbie 375 szlachty, synów urzędników i osób duchownych. Stopnie uczone przyznano: doktora 1, magistra 4, kandydata 87 i aktualnego studenta 48. Professor Kutorga zwiedził powiat Nowo-Ładogski dla skończenia geognostycznego opisu Petersburskiej gubernii. Examen na prywatnych guwernerów i guwernantki składało 52 osób, pierwszych uznano za zdatnych 10, drugich 29. W realno-technicznej klassie przy Uniwersytecie wprowadzono uczenie rysunku machin. W sześciu gubernijach, składających okręg Petersburski, było: 10 gymnazyj, 51 szkół powiatowych i 89 parafialnych; oprócz tego 16 szkół przy kościołach obcych wyznań, i prywatnych zakładów 173. Pensyj przy gymnazyach 6, przy szkole powiatowej 1. W ogóle uczących się płci obojej 17,209, w tej liczbie 9,662 szlachty, dzieci osób duchownych, poczestnych obywateli i kupców. W gymnazyach i szkołach powiatowych składało examen, dla otrzymania pierwszej rangi, osób 50.

Uniwersytet Moskiewski składał się z trzech fakultetów: filozoficznego, prawnego i medycznego. Fakultet filozoficzny dzielił się na dwa oddziały. Uczniów było 902, z nich 697 wyższych stanów. Professor Hejman wykładał dla publiczności Techniczną chymiją. Stopnie przyznano: doktora 2, magistra 2, kandydata 42, aktualnego studenta 82, doktora medycyny 4, lekarza 68, akuszera 3, magistra farmacyi 3,

prowizora 20, pomocników aptekarzy 26, akuszerek 11, dentystów 2. W Lyceum Demidowa uczniów było 87. W 9 gubernijach, składających okręg naukowy Moskiewski, było: gymnazyj 12, szkół powiatowych 84, parafialnych 221, niedzielnych klass rysunku 2, prywatnych zakładów 60. Pensyj przy gymnazyach 12, przy szkole żeńskiej w Nierechcie 1. W ogóle uczyło się 20,972, w tej liczbie 2,750 płci żeńskiej. W ogólnej liczbie było 8,000 dzieci wyższych stanów. Z powodu otwarcia drugiego korpusu kadetów w Moskwie, N. Cesarz rozkazał zamknąć będący tam Instytut szlachecki. 1 Września otworzono w Moskwie czwarte Gymnazyum z pensyą szlachecką. Examen dla otrzymania pierwszej rangi składało 42, a na obowiązki nauczycielskie 25 osób. *(D. c. n.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 21 Lipca.* Gazeta *Wanderer* daje następne objaśnienie we względzie złożenia barona Haynau z dowodztwa:

«Od niejakiego już czasu ten Wódz Naczelny zaprowadził oppozycyą przeciw Ministerstwu, którego zalecenia dowolnie modyfikował lub pozostawiał bez wykonania. To sprzeciwieństwo stało się nareszcie otwartém kiedy Biskup Bemer, skazany przez trybunał na powieszenie, i któremu baron Haynau ułaskawił tę karę na 20 lat więzienia, otrzymał zupełne przebaczenie. Baron tak był tém obrażony, że przestał całkiem słuchać przestrog, jakie mu wtenczas już dawano. Nadszedł process deputowanych Debreczyńskich, którzy mieli udział w akcie 14 Kwietnia 1849, ogłaszającym niepodległość Węgier. Gabinet chciał sprawę przyśpieszyć (było to w Marcu bież. roku) i zalecił Naczelnemu Wodzowi, iżby czuwał nad surowém zastosowaniem prawa, a gdy P. Haynau, zamiast wykonania tych rozkazów, puścił sprawę na przewłokę, Gabinet 2 Lipca wezwał do Wiednia Prezesa Sądu Wojennego dla wytłumaczenia się ze zwłoki i odebrania ustnych instrukcyj. W tym to samym czasie baron Haynau, na przekor Ministrom, nagle przyśpieszył sprawę, 5 Lipca zapadł wyrok o 28 obwinionych deputowanych; sąd skazał ich wszystkich na szubienicę za zbrodnię Zdrady Stanu, ale baron Haynau uwolnił od kary wszystkich prócz czterech, co sprawiło powszechne zadziwienie. Nazajutrz, 6 Lipca, ta decyzya, więcej niż dziwaczna, była przedmiotem rozmów po wszystkich kawiarniach i restauracyach Pesthu, a 7 Lipca przybył do tego miasta adjutant Cesarski, hrabia Wrbna, z dekretem złożenia z dowodztwa Naczelnego Wodza. Baron Gehringer, przybyły nazajutrz, nie widział się nawet z baronem Haynau, który zdał komendę 13 Lipca.»

— Oftalmija egyptska nie przestaje grasować w armii i wielka liczba żołnierzy wzrok już straciła.

— Wiadomości z Transylwanii są bardzo zasmucające. Morderstwa, rozboje i podpalania bez przerwy się ponawiają. Węgry są też napełnione bandami, dobrze uzbrojonemi i po wojskowemu uorganizowanemi, które żyją rozbojem i mówią o sobie, iż są częściami wielkiej Armii Węgierskiej, która jakoby skrywa się w górach, czekając pogodnej chwili do nowego powstania.

— O pożarze Krakowa bierzemy następny szczegół z gazety *Czas.*

Około godziny 7, 18 Lipca, kilku obywateli stanęło przy hotelu Drezdeńskim, myśląc nad środkami zaradzenia. Pan mecenas Boguński w domu swoim złapał chłopca 10-letniego, ubranego w łachmanach, który biegł na strych. Na zapytanie: gdzie idziesz? Idę ratować, odpowiedział. Tu się nie pali, odparł właściciel domu, a zdziwiony odpowiedzią chłopca, ujął go i znalazł przy nim materyały do podpalenia potrzebne. Zaprowadził go w ten moment do koszar w kamienicy Waltera, i oddał w ręce władzy wojskowej z *corpus delicti.* Sam Jenerał komenderujący, który od pierwszej chwili siadł na konia, uchwycił człowieka, trzymającego w ręku zapałki, świecę woskową i paczkę z prochem. Ujęto także czterech innych ciężko podejrzanych o zamiar podpalenia i odprowadzono na odwach główny.

Naówczas obywatele podali wniosek, ażeby udać się do J. E. Szefa Kommisyi Gubernijalnej i J. E. Komendanta, i prosić ich, aby ogłoszono sąd doraźny, iżby każdy schwytany na gorącym uczynku podpalania natychmiast był rozstrzelany. Usłuchano tego zdania i wnet obywatele: Boguński, Lipiński, Skarzyński, Kremer Karol, Kalinka i inni, udali się do J. E. Szefa Kom. Guber., oświadczając mu swoje życzenie. J. E. odpowiedział, że sądu doraźnego ogłosić nie może, ale ponieważ są obwinieni, przeto wezwie Prezesa Trybunału, aby wyznaczył inkwirenta do prowadzenia inkwizycyi, sam zaś udaje się natychmiast do Jenerała komenderującego, aby się z nim porozumieć.

Rozpoczęto inkwizycyę z ujętym przez mecenasa Boguńskiego obwinionym.... a zaś po godzinie 9, przy odgłosie bębnów, ogłoszono od c. k. Komendy wojskowej rozporządzenie, na mocy którego nakazano świece w oknach palić, wezwano obywateli do strzeżenia swoich domów, rozesłano patrole i przykazano, że ktokolwiek ośmieli im się opierać lub złapany będzie na czynie podejrzanym, ulegnie natychmiast sądowi wojennemu.

Z tejże gazety dowiadujemy się, że gmach Uniwersytetu spalił się, ale Biblioteka została uratowana połączonemi usiłowaniami studentów; spalił się też zamek Piaskowa Skała; niepodobna było podać żadnego ratunku temu najdawniejszemu z miejscowych pomników.

PRUSSY. *Berlin, 23 Lipca.* Podpułkownik Pruski von Gerhard wziął dymissyą i zaciągnął się do armii Schleswig-Holsztyńskiej, gdzie dowodzi przednią strażą.

— Od niejakiego czasu gazety zachowują głębokie mil-

czenie o Sefeloge, który wystrzelił do Króla Jmci. Zdaje się rzeczą niewątpliwą, że człowiek ten cierpi pomieszanie.

DREZNO, *22 Lipca*. Dziś Król Jmć osobiście otworzył sessyą Sejmową.

ANGLIJA.

LONDYN, *20 Lipca*. Wczora Izba Parów ostatecznie przyjęła bill o godzinach pracy po fabrykach.

Izba Gmin, na posiedzeniu wieczornem, przyjęła wniosek Pierwszego Ministra o udzieleniu dzieciom zmarłego Xięcia Cambridge pensyj, jako-to: 12,000 funt. sterl. Xięciu Cambridge, innej od 3,000 funt. Xiężniczce Maryi, też od 3,000 funt. Wielkiej Xiężnie Mecklembourg-Strelitz, i Xiężnie wdowie Cambridge oprawy wdowiej dożywotniej 6,000 funt. rocznie.

Następnie Izba udzieliła, 178 głosami przeciw 42, 10,000 funt. sterl. na kupno posiadłości Duńskich na wybrzeżu Afrykańskiém.

— PP. Cockburn i sir John Romilly obrani zostali na nowo Deputowanemi z Southampton i Devonport; wybory te miały miejsce z powodu mianowania pierwszego z nich Prokuratorem Jeneralnym, a drugiego Adwokatem Jeneralnym.

Sir Robert Peel (syn zmarłego) obrany został deputowanym z Tamworth, miejscowości, którą tak długo i tak chlubnie reprezentował ojciec jego.

— W Manchester składka na pomnik dla sira Roberta Peel'a wynosi już 4,000 funt. sterl.

— Dyament *Koh* i *Nur* jest bez wątpienia największy i najpiękniejszy ze znanych drogich kamieni; waży 279 karatów; brylant *Pitt*, przywieziony z Madras przez ojca Ministra Pitta, (lorda Chatham), i przedany Regentowi Francyi, Xięciu Orleańskiemu, w roku 1717, za 125,000 funtów sterlingów (2,585,000 franków), waży zaledwo 130 karatów, a wielki brylant, utrzymujący dwugłowego orła w berle Cesarsko-rossyjskiém, waży 206 karatów. Trudno jest naznaczyć właściwą cenę brylantowi *Koh* i *Nur*, czyli *Górze światłości;* według zwyczajnego handlowego kursu drogich kamieni, wart on jest dwa miljony funtów sterlingów, (50 miljonów franków.)

Londyn, 20 Lipca (wieczorem). Ministrowie oświadczyli, że na ten rok nie wniosą billu o wsparciach dla wychodzców cudzoziemskich (Alien-bill), i że bill o przypuszczeniu żydów do Parlamentu odkładają do przyszłej sessyi.

— Nowy gmach Parlamentowy i mianowicie sala Izby Gmin będzie musiała być nieco przerobiona; pod względem akustycznym głos mowców źle się w niej rozchodzi i tłumi się po większej części. Trzeba będzie poniżyć sufit.

— Kommisya, wyznaczona do urządzenia gmachu na wystawę, dała pierwszeństwo planowi P. Paxton, podług którego ogromna ta budowa będzie jedynie złożona z metalu i szkła, co zabezpieczając ją od ognia, ułatwi i przyśpieszy jej wystawienie, a następnie rozebranie i sprzedaż materyałów.

— Znakomity inżenjer, o którego zgonie w Edinburgu było doniesiono, jest Robert Stevenson nie zaś Stephenson. Inny inżenjer tego ostatniego nazwiska mieszka w Londynie i używa najlepszego zdrowia.

— Towarzystwo Repealu czyli odwołania Unii parlamentowej Irlandyi od Anglii, założone przed laty 30 przez sławnego Daniela O'Connell, po jego śmierci nie żyło już, ale wegetowało i nakoniec może być uważane za zupełnie rozprzężone. Składka ostatniego tygodnia nie wyniosła nad 4 funty sterlingów, i P. John O'Connell, syn założyciela i Prezes towarzystwa, obwieścił, iż posiedzenia odroczone są na czas nieoznaczony. Wilijąą tego aktu, który można poczytywać za ostatni, przez szczególny zbieg okoliczności, umarł nagle sekretarz towarzystwa, P. Heggert, który większą część życia spędził na jego usługach.

— Sławna śpiewaczka murzynka, Dona Martinez, którą przezwano *czarną Malibran*, dała się słyszeć na teatrze Królowej, lecz nie zjednała oklasków Publiczności.

FRANCYA.

PARYŻ, *20 Lipca, o godzinie 8 wieczorem.* (Przez telegraf.) Dzis ogłoszone zostało w Monitorze nowo-przyjęte prawo o ograniczeniu swobody druku.

— P. d'Hautpoul pozostaje w Gabinecie. Izba Prawodawcza przyjęła już budżety Ministrów Rolnictwa, Osad i Oświecenia.

Paryż, 21 Lipca. (Przez telegraf.) Oboz pod Wersalem będzie zajęty przez wojska 6 Sierpnia.

— Flota koncentruje się w Cherbourg, Prezes ma się tam udać dla jej obejrzenia. — Klub, utworzony przez wychodzców francuzkich w Londynie, został zamknięty z rozkazu Rządu Angielskiego, jako ognisko niebezpiecznej propagandy zasad demagogii i socyalizmu.

—

Największém w tej chwili zagadnieniem, zajmującém wszystkie stronnictwa, jest wyznaczenie Kommisyi, czyli Rady Nieustającej, ze 25 Członków, mającej zasiadać przez czas wakacyj Izby Prawodawczej. Zle skrywana obawa, iżby przez ten czas Prezes Bonaparte nie opanował absolutnej władzy, słowem, nie ogłosił się Cesarzem lub Dyktatorem innego tytułu, czyni tę kwestyą bardzo ważną i każe wszystkim zarówno pożądać, ażeby Kommisya była złożona z pierwiastków, mniej lub więcej wstrętnych Prezesowi Rplitej. To też było przyczyną odkładu głosowania na wybor Członków Kommisyi. Prezes Izby, P. Dupin, był niespodzianie włączył takowy wybor w porządek dzienny posiedzenia 19 Lipca. Rozmaite odcienia Oppozycyi, prócz samego *wierzchołka* Góry, były się porozumiały z legitymistami i ułożyły spisy Członków Kommisyi gwoli swoim widokom. Tylko stronnictwo Konserwatorskie, stanowiące większość Izby, znalazło się nieprzygotowaném, i przeto nalegało na odkład, który też otrzymało do przyszłego Poniedziałku. Wybor P. de Lamoricière na Prezesa Kommisyi, do czego

jest wielkie podobieństwo, nadałby temu ciału tymczasowo charakter nader nieprzyjaźny Prezesowi Bonaparte.

— Prócz jednej gazety *la Presse*, prawie wszystkie wielkie gazety zapowiedziały powiększenie ceny prenumeracyjnej o kilka franków, z powodu nowego prawa. Wielkie też się toczą rozprawy po Redakcyach, czy feljeton, od którego nowe prawo ustanowiło oddzielną opłatę po jednym centimie, ma być nadal utrzymany w gazetach lub nie. Dla niektórych dzienników ten na pozor mały podatek składa bardzo znaczną cyfrę. Tak dla *Siécle*, *Presse Constitutionnel*, które liczą od 30 do 35 tysięcy prenumeratorów, przybywa od 300 do 350 franków wydatku na dzień.

Prassa xięgarska, której publikacye powieściowe i romansowe całkowicie były w ostatnich czasach umorzone przez feljetony dzienników, z wielką troskliwością śledzi za skutkami nowego prawa. Jeden z najcelniejszych xięgarzy powiedział, że zabicie feljetonu będzie wskrzeszeniem xięgarstwa.

Paryż. 25 Lipca. (Drogą nadzwyczajną.) Po czterech dniach głosowania, Izba Prawodawcza zdołała nakoniec uzupełnić Radę Nieustającą, mającą zasiadać podczas wakacyj Izby.

Między Członkami obranemi ściągają uwagę imiona PP. Changarnier, de Lamoricière, Odilon-Barrot i Molé.

Dzienniki, oddane Prezesowi Bonaparte lub wychodzące pod jego wpływem, z powodu obioru Rady Nieustającej, przybrały charakter największej gwałtowności. *Monitor wieczorny*, z d. 24 Lipca, zawiera formalną proklamacyą wojny przeciw Izbie.

W ostatnich dniach dokonano w Paryżu wiele ważnych uwięzień, mających związek z uorganizowaniem na wielką stopę towarzystw tajnych na wzór dawnych karbonarów. Francya południowa jest w stanie fermentacyi; szczególniej objawił się tam pierwiastek legitymistyczny w bardzo znaczących demonstracyach z powodu dnia świętego Henryka.

— Gazeta *Bulletin de Paris*, mówiąc o wyroku skazującym wydawcę gazety *le Pouvoir* i o nowowydaném prawie przeciw nadużyciom druku, tak charakteryzuje obecny stan rzeczy: «Z tego wszystkiego jasno się pokazuje antagonizm szeroce rozwinięty i jakby uorganizowany; nieszczęściem dla kraju, to sprzeciwieństwo, dotąd skrywane i ubarwiane, jawnie już wybuchnęło. Położenie tak się daje zdefiniować: jest to stan antagonizmów, liczy się ich bowiem kilka i tak: 1) antagonizm między władzami Prawodawczą i Wykonawczą; 2) antagonizm między Prassą i Władzą Prawodawczą; 3) antagonizm między Ministrem Wojny i Wodzem Naczelnym wojsk 1 okręgu wojennego, jenerałem Changarnier.

BELGIJA.

BRUXELLA, *21 Lipca.* Wczora przybyli do naszej stolicy J. C. W. Xiążę Piotr Oldenburski ze swą Rodziną, jadący z Niemiec do Londynu, i J. K. W. Wielki Xiążę Oldenburski w drodze do Paryża. Dziś rano obaj Xiążęta w dalszą puścili się podróż.

— Xiężna Albertowa Pruska, z domu Xiężniczka Maryanna Niderlandska, podróżująca pod imieniem Pani von Seitenberg, w powrocie z Ziemi świętej, przybyła tu wczora i wysiadła w hotelu *Belle vue*. Tegoż wieczora odjechała do Antwerpii i Hollandyi. Pierwsza to osoba z Rodu Nassau, która od 1030 roku postała w Belgii.

DANIJA.

(Drogą nadzwyczajną.) Gazety Berlińskie donoszą, że utarczka, stoczona 24 Lipca, była tylko poprzedniczka krwawej bitwy, która nazajutrz zaszła pod Schleswig, między Armijami Xięztw i Duńską.

Zrazu, do godz. 10 rannej, armija Xięztw miała przewagę, ale następnie zmieniła się postać rzeczy, środek armii tej, o w pół do 3 po południu, został złamany i ona cofnęła się do Sebstedt, o milę na północ od Eider, gdzie zajmuje pozycyą skoncentrowaną we 26,000 ludzi.

O godz. 8 wieczorem wojska Duńskie weszły do Schleswig; warownie w Eckenförde, uzbrojone przez Schleswig-Holsteinczyków, zostały rozbrojone i samo to miasto przez Duńczyków zajęte.

— Kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się i otwarcie takowych zapowiedziane zostało uroczyście przez Proklamacyą Głównodowodzącego Armiją Schleswig-Holsztyńską, jenerała Willisen, datowaną z Falkenberg, jego głównej kwatery, 21 Lipca. Zaszła nowa znaczna utarczka między awanpostami, i przewaga była na stronie armii Xięztw.

HISZPANIJA.

MADRYT, *16 Lipca.* (Przez telegraf.) Rząd wydał nader surowe postanowienie przeciw nadużyciom wolności druku.

Madryt, 21 Lipca. (Przez telegraf.) «Stan pomyślny zdrowia Królowej Izabelli pozwolił jej opuścić łoże; biulletyny o tym stanie przestają wychodzić.»

GRECYA.

ATENY, *9 Lipca.* Patryarcha Konstantynopolitański uznał nakoniec niepodległość Kościoła Greckiego.

— Wszystkie gazety zgadzają się w chwaleniu nowego prawa, ograniczającego bezwzględną swobodę druku. Wszyscy ludzie dobrzemyślący uznawali konieczność podobnego prawa.

AMERYKA.

Pakiebot pocztowy *Niagara*, przybyły wprost z New-York do Liverpool, przywiozł wiadomość telegraficzną, którą odebrał już w drodze, o zaszłym zgonie Prezesa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Jenerała Taylor.

Umarł on w nocy na 9 Lipca, jak wieść niesie, z cholery, której dostał z przeziębienia podczas obchodu rocznicy ustanowienia obecnej formy Rządu. Jenerał Taylor urodził się w roku 1780, miał więc w chwili zejścia 70 lat.

Stosownie do Konstytucyi, nazajutrz, 10 Lipca, Vice-prezes, P. Milford Filimore, po wykonaniu przysięgi, ogłoszony

został Prezesem Rzeczypospolitej Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *22 Lipca*. Izba zajmuje się dalszemi rozprawami nad budżetem, którego wszystkie rozdziały dotąd po kolei są przyjmowane.

— P. Thiers nie jest w liczbie członków Rady Nieustającej.

— Nowoodkryte towarzystwo tajne, którego przywodzców ze wszystkiemi papierami pojmano, nazywało się *Nemezis* (Bogini Zemsty).

LONDYN, *24 Lipca*. Na posiedzeniu Izby Gmin 22 b. m., Ministrowie powstali z odniesionej porażki na billu o zniesieniu opłat od patentów adwokatów; przy końcu posiedzenia, na wniesienie Kanclerza Skarbu, bill ten, 113 głosami przeciw 84, został odłożony do sześciu miesięcy, to jest odrzucony.

Również wszystkie summy budżetowe, żądane przez Ministrów, zostały udzielone.

— Trzy przypadki cholery, zdarzone w tych dniach w Londynie, po ściśłém wyśledzeniu, okazały się być cholerą angielską, niezaś azyatycką ani epidemiczną.

MADRYT, *19 Lipca*. Poseł Neapolitański, Xiążę de Carini, oświadczył Rządowi naszému, że małżeństwo Xczki Karlotty z hrabią de Montemolin nie ma żadnego znaczenia politycznego, i że, jeżeli tego wymaga Gabinet Madrytski, takowe oświadczenie będzie powtórzone w urzędowym Manifeście do wszystkich Gabinetów Europejskich.

TURYN, *17 Lipca*. Monsignor Varesini, Arcybiskup Sassari, skazany został na miesiąc więzienia i 500 franków kary pieniężnej za wydanie do swego duchowieństwa okolniku przeciw prawu, znoszącemu przywileje duchownych.

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

POGLĄD NA FABRYKACYĄ CUKRU Z BURAKÓW.

(Ciąg dalszy, patrz № 49.)

Maceracya Duquesnesa. Największa fabryka, pracująca systemem Duquesnesa w Niemczech, jest w Waghäusel koło Manheim, przerabia ona roznie 50,000,000 kilogramów buraków.

Lasy mają 200 stóp □ powierzchni i suszą na każdej stopie □ w 24 godzinach 39 killogram. buraków, ewaporując 9 części wody, jedną częścią opału. Burak traci 80 do 84 na sto swojej wagi przez ewaporacyą. Wysuszony burak (cossette) konserwuje się nieskończenie; fabryki, tym sposobem urządzone, pracują też z równym skutkiem rok cały.

Burak suszony bywa naprzód zdrobniony na młynku. Jedna filtracya jest dostateczną, ażeby wyczerpać wszystek cukier z zmielonych buraków. Otrzymuje się sok zupełnie jasny 20 do 25° B. i zawierający 40 do 42 na 100 cukru; gdy przeciwnie, sok, otrzymany za pomocą tarki i pras, nie ma tylko 7 do 8° B. i zawiera tylko 10 na 100 cukru. Ażeby więc otrzymać 40 na 100 cukru, potrzeba ewaporować 360 części wody, czyli sześć razy więcej, jak z soku otrzymanego metodą Duquesnesa. Oszczędza się tedy opał przy ewaporacyi, którego użyto do wysuszenia buraków. Tarka i prasy, płyty, worki, wszystko to odpada i zmniejsza kapitał zakładowy. Strata zaś cukru podczas fabrykacyi jest sprowadzoną do najmniejszej ilości.

Buraki po wysuszeniu są zupełnie białe i zachowują się dobrze. Jednak te, które leżą około ściany w magazynach i które są wystawione na działanie powietrza na wierzchu, naciągają wilgoci i pleśnieją.

Pelouze powiada, że niedostatecznie wysuszone buraki lub te, które naciągnęły cokolwiek wilgoci z powietrza, ulegają fermentacyi mlecznej, w której cukier przemienia się w kwas mleczny.

Sto części buraków surowych daje 18 części po wysuszeniu.

Duquesnes pierwszy zaczął macerować suszone buraki w apparatach zamkniętych, przez co dwie główne przyczyny fermentacyi uchylają się: zetknięcie z powietrzem i ochłodzenie buraków. Tym sposobem otrzymywany sok z suchych buraków, bez dodania wapna, tyle w defekacyi dawał szumowin, iż w końcu trudno było dać sobie z niemi rady; z tej przyczyny Duquesnes był zmuszony defekować sok wapnem w apparatach, co znowu często zabija je.

Reszta, czyli makuchy pochodzące z maceracyi, czy to z suszonych buraków, czy z surowych, które w apparatach defekowane były, zawierając wapno i jego połączenia z innemi ciałami, nie może być użyte do wykarmu bydła.

Aby zapobiedz fermentacyi w cylindrach extrakcyjnych, Duquesnes, idąc w ślad P. Tilloy, który przy wymywaniu makuchów używa garbniku, tegoż ciała chciał użyć, mięszając go z mlekiem wapiennem i burakami w cylindrach. Fermentacyi przez użycie garbnika zapobieżono, lecz jakie zdziwienie było tegoż fabrykanta, kiedy sok czysty, biały, puszczony na filtry, z tychże spływał zupełnie czarny. Zapomnieli ci panowie, iż mają żelazne filtry, i że połączenie garbnika z niedokwasem żelaza jest zasadą inkaustu. Rozumie się, że trzeba było albo wyrzucić filtry, których mają 20, do czego ani czas nie pozwalał, ani też chciano tyle ryzykować kapitału, albo też, zaniechawszy dodawanie garbnika, szukać pomocy w niezwykłej ilości wapna.

Defekacya i jej teorya. Jakimkolwiekbądź sposobem, i ile soku z buraków otrzymano, pierwszą i najważniejszą operacyą chemiczną jest oczyszczenie soku z ciał cukrowi obcych, organicznych i nieorganicznych.

Aby lepiej pojąć tę operacyą, trzeba poznać skład chemiczny buraków, soku z nich wydobywanego, ciał, które

wchodzą w skład buraka, cukru, i zachowanie się jednego do drugich.

Według najświeższych analiz Payena (*), buraki zawierają w sobie:

Wody		83,5
Cukru		10,5
Błonki komórkowej		0,8
Białka, kazeiny i innych ciał obojętnych, zawierających azot w sobie	1,5	5,2
Kwasu jabłczanego, substancyi gumowatej, materyi azotowych ciał tłustych, aromatycznych, i barwników, olejków lotnych chlorophylu, meladinitu, szczawianu i fosforanu wapna, fosforanu magnezyi, wodochloranu amoniaku, krzemionu, azotatu, siarczanu i szczawianu potażu, szczawianu sody, chlorku sodu i potażu, pektatu i pektinatu wapna, potażu i sodu, siarki, krzemionku i niedokwasu żelaza	3,7	
		100,0

Z powyższej analizy widzimy, że buraki zawierają w sobie 10,5 na 100 czystego krystalicznego cukru, 83,5 wody, reszta 6 na 100 ciał obcych, które, za pomocą defekacyi, ile możności fabrykant starać się powinien usunąć.

Nie udało się dotąd chemikom wynaleźć ciała, któreby wszystkie części, obce cukrowi, potrafiło z soku burakowego wyłączyć.

Bonmatin w r. 1812 pierwszy użył do tego wapna; odtąd też fabrykacya cukru z buraków prawie nie zna innego, również dzielnego i praktycznego ciała do oczyszczenia soku burakowego z ciał szkodliwych cukrowi i jego krystalizacyi.

Nim jednak o defekacyi mówić będziemy, musimy poznać naturę i własności cukru, jego skład chemiczny i zachowanie się do ciał obcych, któreśmy w powyższej analizie, jako zawarte w soku burakowym, w towarzystwie cukru znaleźli.

W stanie krystalicznym, cukier także zwany trzcinowym, według analiz Gay-Lussaka i Thenarda, składa się:

Z węglika	42,15
Wodorodu	6,43
Kwasorodu	51,42
	100,0

Krystalizuje on w pryzmach romboidalnych gęstości 1,6

Rozpuszcza się w trzeciej części własnej wagi wody zimnej, a w wodzie wrzącej we wszystkich stosunkach. Wyskok słaby rozpuszcza go, lecz wyskok bezwodny na zimno zupełnie go nie rozpuszcza, w temperaturze zaś wyższej cokolwiek.

Z rozczynu wodnego nie można go strącić żadném innem ciałem; wystawiony w retorcie na działanie kwasu azotowego w temperaturze średniej, cukier niedokwasza się, rozwijają się z niego wapory brunatne, a gdy w końcu płyn ten pozostawi się powolnemu ochłodzeniu, tworzą się kryształy kwasu szczawianowego.

Wystawiony na gorąco 211 do 220° cukier zamienia się w karmel, tracąc 3 atomy wody.

Kwasy działają na cukier względnie do tego, czyli mu oddają, czyli zabierają od niego kwasoród. Przez dłużej utrzymywane wrzenie, kwasy nawet najsłabsze zamieniają go w cukier niekrystaliczny (glucose).

Cukier przez wpływ ciał azotowych ulega fermentacyi, którą nazywamy fermentacyą flegmistą. Łączy się z alkaliami, niedokwasem ołowiu i solą kuchenną.

Najważniejszém dla nas jest jego połączenie z wapnem. Wapno łączy się z cukrem, nasypane do rozczynu wodnego cukru, a cukrzan wapna, który się tam tworzy, po wysuszeniu, następujące przedstawia własności. Jest bezbarwny, łomki, bezkształtny jak guma; — w 100 częściach cukrzanu wapna znajdujemy zawsze 14,2 wapna, 85,8 cukru.

(D. c. nast.)

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

«Do rzędu rzeczy zaznajamiających nas z charakterem, obyczajami i fizyognomią ludów, należą bez wątpienia ich pieśni, malujące nam tak dokładnie zwyczaje, stan uczuć i sposób ich przelewania tych uczuć w rozmaitych epokach życia. — Takiémi-to właśnie pieśniami darzy nas dzisiaj wieszcz ociemniały: *P. Romuald Zieńkiewicz.* — Zbiór jego Pieśni Ludu Pińskiego w narzeczu tej prowincyi, z miłym przekładem na mowę Polską, zaopatrzony dokładnémi objaśnieniami w przypiskach, rozwija nam obraz życia mieszkańców tej części kraju, ich obyczaje i zwyczaje, im tylko samym albo też i pobratymczym plemionom właściwe.

Wziąwszy na siebie wydanie tej kilkoletniej i starannej pracy P. Zieńkiewicza, radzibyśmy z duszy, niosąc mu tę przysługę bratnią—wyświadczyć ją razem i naszym krajowcom, chroniąc od wiecznej zaguby pracę, tyle mającą wartości dla literatury naszej.

Rękopism P. Zieńkiewicza wynosi ścisłych 517 stronnic, co uczyni najmniej 25 arkuszy druku. O papier dobry i poprawne wydanie wszelkich dołożymy starań.

Zbiór pieśni ludu Pińskiego wyjdzie z druku najdalej w przeciągu 6 miesięcy.

Prenumeratę na to dzieło przyjmują PP. Księgarze Wileńscy, oraz osoby prywatne, do zbierania prenumeraty uproszone.

Cena biletu rub. sr. 1, kop. 50.

Za przesyłkę pocztą dodaje się 25 kop. sr.»

Wydawca *Felix Maruszewski.*

Kowno. 1 Czerwca, 1850 roku.

Позволяется печатать. 20 Іюля 1850 года. *Цензоръ И. Срезневскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.